

Sygn. akt I CSK 325/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku A. J.

przy uczestnictwie T. D., małoletnich M. D. i B. D. - reprezentowanych przez ojca T.

D., P. K.,

L. W. i S. K.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 29 stycznia 2013 r.

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie  
Sądu Rejonowego w W.  
i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania  
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 października 2012 r. Sąd Rejonowy w W. odrzucił wniosek A. J. o stwierdzenie nabycia spadku po L. J. i Le. J. Jako podstawę odrzucenia wskazał art. 1099 § 1 k.p.c. i wyjaśnił, że spadkodawcy zamieszkiwali do chwili śmierci w latach 1942 i 1943 w miejscowości M., znajdującej się w tym czasie poza granicami Polski, a wnioskodawca nie wykazał, aby mieli oni w chwili śmierci obywatelstwo polskie, ani też, że majątek spadkowy znajduje się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, które to przesłanki uzasadniałyby jurysdykcję sądów polskich na podstawie art. 1108 k.p.c.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 29 stycznia 2013 r. oddalił zażalenie wnioskodawcy, w którym kwestionował on stanowisko o braku jurysdykcji, argumentując, że miejscowość M., obecnie położona na terenie Republiki Białorusi, w czasie kiedy nastąpiła śmierć spadkodawców, znajdowała się na terenie Rzeczypospolitej, okupowanym przez wojska niemieckie. Zmiana przebiegu przedwojennych granic na mocy traktatu Ribbentrop-Mołotow z dnia 28 września 1939 r. nie wywarła prawnego wpływu na zasięg terytorialny Polski, M. prawnie znalazły się granicach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dopiero od dnia 16 sierpnia 1945 r. na mocy umowy pomiędzy Polską a ZSRR. Sąd odwoławczy podzielił jednak stanowisko Sądu Rejonowego, że nie zostały uprawdopodobnione przesłanki jurysdykcji krajowej sądu polskiego. Z przedłożonych dokumentów, w tym z postanowienia Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 20 lutego 2009 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie dokonanych w okresie od lipca 1942 r. do sierpnia 1943 r. masowych zabójstw obywateli polskich, mieszkańców wsi i osad położonych w rejonie Puszczy N. nie wynika, jego zdaniem, aby spadkodawcy mieli obywatelstwo polskie, zwłaszcza że okupanci w czasie II wojny światowej wydawali mieszkańcom zajętych terenów nowe dokumenty, potwierdzające nowe obywatelstwo. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że miejscowość, w której mieszkali spadkodawcy leży na terenie Republiki Białoruś, z którą Rzeczypospolitą Polską wiąże zawarta w Mińsku w dniu 26 października 1994 r. umowa o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych (Dz. U. z 1995 r.,

Nr 128 poz. 619). Umowa ta ma pierwszeństwo przed art. 1108 k.p.c. Artykuł 45 umowy stanowi, że w sprawach spadkowych dotyczących mienia ruchomego właściwy jest organ tej Umawiającej się Strony, której obywatelem był spadkodawca w chwili śmierci, a w sprawach spadkowych dotyczących mienia nieruchomości właściwy jest organ tej Umawiającej się Strony, na której terytorium mienie to jest położone, albo - jeżeli całe mienie ruchome pozostałe po śmierci obywatela jednej Umawiającej się Strony znajduje się na terytorium drugiej Umawiającej się Strony - to na wniosek spadkobiercy postępowanie przeprowadzi organ drugiej Umawiającej się Strony, jeżeli wyrażą na to zgodę wszyscy znani spadkobiercy. Sąd zaznaczył, że wnioskodawca nie wyjaśnił jakie mienie wchodzi w skład spadku, gdyby to jednak była nieruchomość, to sądem wyłącznie właściwym dla rozpoznania sprawy o stwierdzenie nabycia spadku byłby sąd białoruski.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 228 k.p.c., 231 k.p.c., 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. jak również naruszenie art. 1108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 pkt 2 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r.

We wnioskach domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioskodawca formułuje podstawowy zarzut dotyczący zasadności przeprowadzenia oceny czy sąd polski ma jurysdykcję w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcach, których śmierć nastąpiła w latach 1942 i 1943 r. na terenach przedwojennej Polski, okupowanych wówczas przez Niemcy, a obecnie znajdujących się w granicach Republiki Białoruś, w oparciu o przepisy umowy dwustronnej o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r. Jego zdaniem umowa ta nie powinna być stosowana do wypadków, kiedy otwarcie spadku nastąpiło przed jej wejściem w życie, ponadto Sądy powinny uwzględnić

obowiązek zapewnienia wnioskodawcy ochrony prawnej, jeżeli rozpoznanie sprawy przez sąd Republiki Białoruś nie jest możliwe albo nie można wymagać jej przeprowadzenia.

Zagadnienie jurysdykcji krajowej należy do zagadnień procesowych, normy jurysdykcyjne są normami międzynarodowego prawa procesowego, określającymi właściwość sądów i innych organów polskich w sprawach, w których występuje podmiotowy lub przedmiotowy element zagraniczny. Jak do wszystkich przepisów procesowych zastosowanie znajduje zasada stosowania prawa aktualnie obowiązującego, chyba, że inne reguły przewidują przepisy intertemporalne dotyczące obowiązującego aktu prawnego. Zasadą ogólną międzynarodowego postępowania cywilnego jest też zasada priorytetu umów międzynarodowych. Zasady te, odniesione do rozpatrywanej sprawy oznaczają, że określenie jurysdykcji sądów polskich musi nastąpić przy uwzględnieniu przepisów jurysdykcyjnych aktualnie obowiązujących, w tym wynikających z umowy dwustronnej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś, o ile w sprawie wystąpi element zagraniczny uzasadniający zastosowanie tej umowy. Tego zaś na obecnym etapie postępowania nie można przesądzić, ponieważ w sprawie nie zostały dokonane należycie istotne ustalenia faktyczne, konieczne przy ocenie zagadnień jurysdykcyjnych.

Skarżący twierdzi, że spadkodawcy byli obywatelami polskimi, mieszkali i zmarli na terenach, które wówczas należały do Polski na podstawie ustaleń Traktatu Ryskiego z dnia 18 marca 1921 r. Zajęcie tych ziem przez Związek Radziecki na mocy ustaleń Paktu Ribbentrop – Mołotow nie spowodowało zmiany ich statusu państwowego, ani też zmiany przynależności państwowej tamtejszych mieszkańców. Tym bardziej nie wywołała sankcjonowanych prawnie zmian terytorialnych okupacja niemiecka tych obszarów. Tereny te weszły w skład Związku Radzieckiego, a konkretnie w skład jego Republiki Białoruskiej dopiero w dniu 5 lutego 1946 r. na podstawie ratyfikowanej umowy z dnia 16 sierpnia 1946 r. między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko - radzieckiej granicy państwowej (Dz. U. z 1947 r., Nr 35, poz. 147). Sądy Okręgowy nie ustosunkował się do tych twierdzeń wnioskodawcy i nie rozważyły znaczenia norm prawa międzynarodowego wyznaczających

przebieg granic Polski dla oceny statusu osób zamieszkujących w ciągłości te tereny, nie wyjaśniły też dlaczego za niewystarczające do wykazania obywatelstwa spadkodawców uznały ustalenia Instytutu Pamięci Narodowej zawarte w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 20 lutego 2009 r., przedstawione przez wnioskodawcę. Jest oczywiste, że – z uwagi na uwarunkowania historyczne – wykazanie obywatelstwa polskiego spadkodawców musi być dokonywane w sposób pośredni, w oparciu o takie dowody, jakie się zachowały i jakie udało się zgromadzić wnioskodawcy. Wymaga to szczegółowej analizy każdego z dostarczonych dowodów i wykorzystania wniosków z nich płynących do budowania – w razie potrzeby – domniemań faktycznych. Ustalenie, że spadkodawcy zmarli na terytorium Polski, gdzie od dawna mieszkali i mieli majątek może uzasadniać domniemanie obywatelstwa, zaś w świetle art. 1108 § 1 k.p.c. jurysdykcję sądów polskich uzasadnia także fakt posiadania przez spadkodawcę miejsca zamieszkania bądź miejsca stałego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. W takim wypadku – właściwość sądów polskich do rozpoznania sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po nich nie budziłaby wątpliwości, także gdyby w skład spadku wchodziły nieruchomości położone na obszarze znajdującym się wówczas w granicach Polski, o czym wspomina skarżący w skardze kasacyjnej. Spadkobranie przebiegałoby według zasad obowiązujących na tym obszarze Polski, natomiast późniejsze zmiany terytorialne, wynikające z odmiennego przebiegu granic, mogłyby jedynie wpłynąć na losy praw odziedziczonych przez spadkobierców i dopiero wówczas, w razie dochodzenia praw do składników spadku znajdujących się na terenie innego państwa (w tym wypadku Republiki Białoruś) znalazłoby zastosowanie postanowienia umowy międzynarodowej. W tym znaczeniu skarżący ma rację, że nieuzasadnione było odwoływanie się w niniejszej sprawie do umowy dwustronnej zawartej z Republiką Białorusi.

Podniesione przez skarżącego zarzuty dotyczące prawidłowości ustaleń faktycznych rozważyć należy w kontekście zakazów formułowania zarzutów skierowanych przeciwko prawidłowości oceny dowodów i ustaleń faktycznych ujętej w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., rozumianym jako wyłączenie z zakresu zaskarżenia procesów myślowych sądu przewidzianych w art. 233 k.p.c. a ponadto także tych,

które służą do tzw. bezdowodowego ustalenia faktów (fakty przyznane wprost (art. 229 k.p.c.) i w sposób dorozumiany (art. 230 k.p.c.), domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.) i fakty powszechnie znane (art. 228 § 1 k.p.c.), oraz fakty znane sądowi urzędowo, na które zwróci stronom uwagę na rozprawie (art. 228 § 2 k.p.c.). Jak jednak wynika z treści zaskarżonego postanowienia oraz sformułowanych przez skarżącego zarzutów, w istocie zarzuca on nieuwzględnienie całości materiału dowodowego oraz nienależyte wykorzystanie ogólnie dostępnych informacji historycznych. Zarzut ten nie ma przełożenia na przepisy, które zostały wskazane jako naruszone. Ponieważ jednak należyście ustalony stan faktyczny jest podstawą, w oparciu o którą Sąd Najwyższy dokonuje kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia, pobieżność i niekompletność ustaleń, a także niewykorzystanie, a przynajmniej nieprzeanalizowanie posiadanych dowodów powoduje, że zarzuty naruszenia art. 45 ust. 2 umowy dwustronnej z 26 października 1994 r. oraz art. 1108 § 1 k.p.c. nie poddają się kontroli.

Z tych względów zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.